

CENA 20 MK.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

PRENUMERATA WYNOŚI
w Kaliszu miesięcznie 400 Mk.
Na prowincji z przesyłką
pocztową 500 Mk.
Zagranicą 1000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 20 Mk.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz non. lub jego miejsce
1-a str. 180 mk., w tekście 180 mk.
Nekrologi 180 mk. zwyczajnie 75 mk.
Adres Redakcji i Administracji:
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. 20 81.
Otwarta od 9-12 i od 2-6 po poł.

Nr 100 (7139).

Środa, dnia 3 maja 1922 r.

Rok XXX

KINO

O A Z A

Dla młodzieży dozwolone

Sensacja!!!

Wielki film świata.

Dzisiaj premiera

Amerykańskiej wytwórni „The Transatlantic Film C-o L-t-d w New Yorku

Niewolnica Reja Hari

Sensacyjne przygody i
opowieści w 6 aktach pt.

Władczyni Dżungli

w roli głównej **Maria WALCAMP** ta, która zadziwi — ta, która was zachwyci
ta, która was olśni — ta, która was upoi.

Ceny miejsc znacznie niższe.

Początek w dniu powszednim: 1 seans o g. 6. Ostatni o godz. 9.15 — W soboty i niedziele 1 seans o godzinie 4 ostatni seans o godz. 9.15

Kino-Teatr

„Stylowy“

Do piątku, dnia 5 maja 1922 roku
włącznie

Wieczór śmiechu.

Dziewica 130 funtowa

Ucieszne awantury w 6 ciał aktach

W roli głównej czarująca i ekscentryczna

MABEL NORMAND, ulubienica Ameryki.

— Początek codziennie o godz. 6.30 wiecz., w soboty, niedziele i święta o godz. 4 po południu. —

Zawiadomienie.

Niniejszym podajemy do wiadomości, że otrzymaliśmy wyłączną detaliczną sprzedaż na
Kalisz i Ziemię Kaliską fabryki „Un on Liberty in Poland w Opatowie” i możemy
polecić ze sklepu naszego przy ulicy Ogrodowskiej 4 w domu własnym wielki wybór
materiałów czysto wełnianych damskich i męskich do cenach fabrycznych.

Biurowe Techniczne i Dom Handlowy

„PROSNA“
sp. z ogr. odp.

1157

Kalisz, Ogrodowska 4, dom własny.

TELEGRAMY

Papież a konferencja genueńska

RZYM. Havas. Ojciec św. skierował do kardynała sekretarza stanu, Gasparri'ego pismo, dające wyraz obawie, z jaką Stolica Apostolska śledzi za przebiegiem prac Konferencji Genueńskiej. Papież gorąco życzy konferencji powodzenia ku szczęściu świata całego i w imię powszechnego pokoju. Poza tym przysłał papież dotkniętym głodem ludem wschodnich kresów Europy, jakkolwiek oddzielenym od wielkiej wspólnoty Kościoła katolickiego przez nieszczęście schyłku przed wiekami słowo współczucia i jak na lepszych życzeń. Papież zwraca się do wszystkich z apelem o poczynienie ofiar dla wspólnego dobra oraz do współdziałania nad odbudową społeczną.

O polskie ordery

WARSZAWA. Prezydium Rady Ministrów komunikuje: Z powodu wypadku odmowy przyjęcia przez obywatela polskiego orderu „Polonia Restituta”, motywowanej zbyt niską oceną zasług. Rada Ministrów na posiedzeniu dnia 29 kwietnia uchwaliła nie przedstawiać na przyszłość do odznaczeń polskich tych osób, które przyznanych im polskich odznaczeń nie przyjęły.

Podwyższenie opłat skarbowych

WARSZAWA. 2. Jak się dowiaduje „Kurier”, w Ministerstwie skarbu są opracowane przepisy obowiązuje, regulujące normy w opłacie stempelowej od po-

dań zwykłych do władz administracyjnych, od podań koncesyjnych, od świadectw wydawanych przez władze administracyjne, od metryk itp.

W dniach najbliższych będzie ogłoszone niniejsze rozporządzenie.

Według tych nowych przepisów, opłata za świadectwo urodzenia na całym obszarze Rzeczypospolitej będzie kosztowała 50 marek, opłata od podania zwykłego do władz administracyjnych 200 marek.

O dwanaście miliardów

WARSZAWA. 2. O dwanaście miliardów zmniejszył się dług Skarbu Polskiego P. K. K. P. w ciągu kwietnia r. b. Miesiąc temu, w dniu 31-ma marca, dług ten wynosił 232.1 miljarde, dziś zaś — 220 miljarde, różnica zatem 12.1 miljarde. W końcu grudnia r. z. cyfra długu wynosiła 221 miljarde, 20 kwietnia 222 miljarde, zatem w ostatniej tylko dekadzie aż 2 miljarde.

Starcie z komunistami

WARSZAWA. 2. Podczas wczorajszych manifestacji z powodu święta 1-go maja doszło w kilku miejscach do starć pomiędzy akademikami i robotnikami narodowymi z jednej strony a komunistami z drugiej. Pobito i podarto sztandary komunistów na placu Bankowym, Teatralnym i przed Uniwersytetem. Jeden z mówców komunistycznych, gdy krzyknął: „Niech żyje Trócki!” został pobity do nieprzytomności.

Sensacja zegarowa

WARSZAWA. 2. W pismach wczorajszych ukazała się jednostronna wiadomość, że nocy wczorajszej cofnięto w Polsce wszystkie zegary o godzinę.

Jak się dowiaduje „Kurier”, nie było cofnięto zegary, ile któryś z reporterów zabawił się w „prima aprilis”, o cały miesiąc za późno. Nikt bowiem żadnego polecenia o cofaniu zegarów nie wydawał i nikomu do głowy nie przyszło czynić tego na własną rękę.

Dodać należy, że komisja sejmowa uchwaliła wprowadzić w Polsce czas środkowo-europejski dopiero z dniem 1-jm czerwca, wówczas zapewne ukaże się odpowiednie zarządzenie władz wykonawczych — o ile p. Marszałek zdecyduje się wczoraj wprowadzić tę sprawę na porządek obrad pełnego Sejmu.

D. Feldbrill

Łódź

Piotrkowska 167, Telefon Nr. 9-61

POSIADA STAŁE NA SKŁADZIE:

Pasy skórzane, wielbłądziej, parczane i Balaia

Troki, pikery, bicze krajowe i zagr.

Pakunki, płyty uszczelniające i gumowe

Oleje i smary wszelkiego rodzaju

Narzędzia, stal wiatrowa, narzędziowa i t. p.

Płyty tartaczne i tarcze szmerglowe.

Likwidacja ostateczna Głównego Urzędu przywozu i wywozu

WARSZAWA, 2. (Jak się „Kurier” dowiaduje, w dniu 1 maja została zdecydowana ostatecznie w Ministerjum przemysłu i handlu likwidacja Głównego Urzędu przywozu przez zakomunikowanie urzędnikom i urzędnikom tegoż urzędu zwolnienia z dotychczasowych stanowisk z dniem 1 lipca.

W ten sposób zostało zwolnionych 64 osób. Zwolnienie otrzyma pod osobistym adresem p. Artur Berstein, pełniący obowiązki naczelnika wydziału, który znajduje się obecnie w areszcie prewencyjnym, oskarżony o nadużycia z certyfikatami wywozowymi.

Teatr Rzem. Chrześcijańskich

TYLKO DWA Wielkie Wieczory Artystyczne artystów scen polskich.

W środę, dnia 3 i czwartek dnia 4 maja r. b.

Udział biorą:

Janina Madziarówna (pieśniarka).

Henryk Domański „Henio”
(wirtuoz na ustnej harmonijce).

Stanisław Ossoria-Brochocki
(autor recytator).

Wincenty Łaskot (monologi charakt.)

Prezentacja: St. Ossoria-Brochocki.

Akompanjament: CHWAT.

Początek o godzinie 8 i pół wieczorem.

Bilety wcześniej nabywać można w kawiarni „go Mayera”
a w dzień przedstawienia w kasie Teatru od godz. 6 ej 1257

Prawo obywatela.

Rozwój Rzeczypospolitej szlacheckiej szedł od XV w. w kierunku: a) wzrostu kompetencji organów opinii publicznej w sprawach państwowych (ograniczania kompetencji rządu królewskiego, b) zmniejszania świadczeń na rzecz państwa, c) ochrony przez państwo stanu posiadania praw osobistych grupy panującej i d) wyodrębniania panujące od warstw innych państwa aż do prawa negacji państwa.

Paktem koszyckim zyskał szlachcic polski wolność od posług osobistych i nadzwyczajnych podatków; stąd wynika prawo opodatkowania siebie samych. Przywilej czarniński (1422) zagwarantował nietykalność własności ziemskiej, przywilej krakowski (1433) nietykalność osobistą; ustawodawstwo niesławskie (1454)—wolność od służby w pospolitem ruszeniu oraz prawo obierania kandydatów na sędziów ziemskich i przyzwolania na zmianę instytucji ziemskich. Statut piotrowski w 1496 dał szlachcie wolność od cel za własne produkty. Statut radomski 1505 r.—władzę prawodawczą na sejmie z równorzędnym udziałem króla i senatu. Bez specjalnego przywileju, w drodze praktyki, na gruncie przyznanych swobód, wyrosł się, w XV wieku samorząd ziemski. Prawo oboru króla krystalizowało się, teżało w ciągu całej epoki poplastowskiej, aż na zjeździe roku 1573 znalazło wyraz, jako obywatelska prerogatywa każdego szlachcica. Wartykułach henrycjańskich tegoż roku zdobył obywatel prawa buntu. W konstytucjach Stefana nowszego r. 1578, 1581 prawo oboru króla wywyższej instancji; w konstytucji roku 1609 ostatecznie utwierdzone prawo interpelacji odnośnie do wszystkich spraw publicznych. Głos wojny już w XV w. napełniał do rozmiarów absolutnego veto każdego posła na sejmie a szlachcica na sejmiku elki i przeciwko wszystkim poszczególnym wnioskom. Z niego wykuło się później prawo zrywania obrad. Przez udział w prawodawstwie oraz uchwalaniu budżetu zdobyto kontrolę nad rządem królewskim, przez tę kontrolę wpływ na politykę zagraniczną. Dodajmy do tego szereg przepisów, uświadcających przywagę bezwzględna nad mieszczaństwem i panowanie nad chłopem; dodajmy korzyści prawne, płynące z całego ustroju administracyjnego i l. prawo podlegania

na wojnie tyl o władzy hetmańskiej, w stolicy—podlegania jurysdykcji marsz ków, w innych sferach władzy kancelarzy, podstarbich, wogóle władzom ministerjalnym lub urzędniczym, często szlacheckim, od króla prawie niezależnym, bo obsadzonym dożywotnio,—a otrzymamy całą pełnię podmiotowych praw publicznych szlachcica polskiego“ (Wł. Konopczyński: „Liberum veto” str. 360).

Ta ewolucja stosunków w zakresie prawa państwowego w Polsce była wyrazem z chwilą równowagi między państwem a jednostką i warstwą panującą, przerosła podmiotowego prawa publicznego. Stosunki te złożyły coraz głębsze ślady w psychice polskiej, doprowadzając do tak charakterystycznych enuncjacji jak sędzięgo sandomierskiego Zaremby w r. 1636, który dowodził że chociażby posel wychodząc z prot-stacją wtrącił Rzeczpospolitą szanem zuchwaństwem swoim w wielkie przygody i w ogromne niebezpieczeństwa, chociażby gnać wypadło, należy przecież złożyć w ofierze raczej życie i okaleczenie, niżli wolność, nabytą przez przodków tak wielkim szafunkiem krwi“ (Wł. Konopczyński za Zawadzkiego: „Historja arcani” str. 95—6).

Polscy „suwereni”—szlachta—strzegli pilnie braku równowagi w Rzeczypospolitej, określając mianem „złotej wolności i w zdrowiu swem rozpuścili moc królewską“. „Wszystko, z czego wyrasta ma poświęcenie, wszystko, co się będzie sprzeciwiało którąkolwiek z nas korzyści wszystko, co by stanowiło wielką odmianę starodawnego dopasowania każdego wygody do wszyst ich zgody,—to my zdeptujemy tłumnym pospółstwem nasze o krzyżem i nieszczęm ze zdrową wasją“ (St. Żeromski: „Duma o hetmanie“ Wyd. III str. 103).

Mimo, iż „złotej wolności“ cios śmiertelny zadał nieśmiertelny autor „O skutecznym rad sposobie“, iż okres rozłorowy Rzeczypospolitej zamknęła aktem niewrotu do zasad równowagi, że przeszło wiekowa niedola dała możność przeanalizowania minionej o resu własnych rządów —duch Samuela Zborowskiego, jak w wizji Hetmana, co to przyszedł wzdychać ku Stefanu Batorego i Bolesława Chrobrego, „nad nami samo wolli żeżnej przemoc“—krąży wśród polskiego społeczeństwa „przedstawiciel całego Narodu“: „Na bystrym koniu cmój tróp uporem przejeżdżać będzie hardo, szumnie, szafno strojnje, z tetenem, który zagłuszy każdy nie-mój głos, z gromkim okrzykiem.

Wieczny będę miał poczet chudych pacholców, orszak hajduków, gromadę zborowskich sług.

Tak, jakem wielkiemu kancelarzowi za eździł drogę, tak, ja em każdą polską drogę swoją uczynił, tak samo póli zechce, czynić będę.

Każdą polską sprawę—swoją uczynię sprawą. W każdej radzie zasiadę— a wygnany—i l. sił przeciw mojej woli toczyć się zechce, spłacie la, zmieszam, zniweczę, w kłótnie jednostek, w war ambicji, we wściekłą zwadę zaplenię“ (St. Żeromski: „Duma str. 113).

W 126 artykułach Konstytucji marcowej ucieleśniała się złota wolność Polski współczesnej. Powołano do życia „czysto-parlamentarną“ Rzeczpospolitą w której „zasada supremacji i parlamentu nad obu innymi organami państwa (egzekutywa, sądownictwo), a nawet nad (właściwym) dzierżycielem zwierzchnictwa państwowego — „narodem“ przeprowadzona została w naszej konstytucji z taką skrajnością, jak może w żadnej, do tego samego typu konstytucji i parlamentarnie republikańskiej należącej. Konstytucja nasza po łolej zniósła, ograniczyła lub uczyniła iluzorycznymi niemal wszystkie znane w innych konstytucjach sromne hamulce dla parlamentu („Nasza konstytucja“ Kraków 1922 str. 208). Wobec tego ni wątpliwego faktu odpowiedzialność za przyszłość Rzeczypospolitej spadła w pierwszym rzędzie na sejm polski, w drugim —wobec szerokiej zasadli wyborczych—na ogół obywateli państwa. Stosunek jednostki do państwa staje się w warunkach stworzonych przez ustawę konstytucyjną centralnym zagadnieniem wewnętrznym Rzeczypospolitej.

Konstytucja ujęła to zagadnienie w art. 89—94. (Dz. U. Rz. P. Nr. 44 z 1.VI.1921 r.).

Art. 89 brzmi: „Pierwszym obowiązkiem obywatela jest wierność Rzeczypospolitej“.

Art. 90. „Każdy obywatel ma o owiżek szanowania i przestrzegania Konstytucji Państwa i innych obowiązujących ustaw, rozporządzeń władz państwowych i samorządowych“.

Art. 91. „Wszyscy obywatele są o owiżani do służby wojskowej. Rodzajem sposobu, porządek i czas trwania służby, zwolnienie od tego obowiązku oraz wszelkie świadczenia na cele wojskowe będą określone w drodze ustawodawczej“.

Art. 92. „Wszyscy obywatele mają obowiązek ponosić wszelkie ciężary i świadczenia publiczne, ustanowione na podstawie ustaw“.

Art. 93. „Wszyscy obywatele są obowiązani szanować władzę prawną, ułatwiać jej zadania,

oraz sumiennie pełnić obowiązki publiczne, do których powoła ich naród lub właściwa władza“.

Art. 94. „Obywatele mają o owiżek wychowania swoich dzieci na prawych obywateli Ojczyzny, zapewnienia im conajmniej początkowego wykształcenia. Oboowiązek ten określi bliżej osobna ustawa. (W związku z tem pozostaje art. 118 Konstytucji).

Artykuły 89, 90, 93 określają stosunek obywatela moralny do państwa do objawów jego istnienia, prawa państwowego i władzy. Acz owoiek postanowienia te mogą być w poszczególnych wypadkach precyzowane w szczegółowych ustawach (np. ustawa o knowaniach antypaństwowych), a wykraczanie przeciwko nim administracyjnie i drogą sądową ścigane—ednak najistotniejsza ich treść może mieć życiowe znaczenie tylko wtedy, gdy zasady te staną się fundamentem myślenia i działania społeczeństwa i czynią, powołanego do kształtowania opinii i prasy. Do tej pory nie weszły one jeszcze w świadomość społeczeństwa polskiego. Osobiste niepowodzenia, spowodowane kolizją indywidualnych dążeń z prawem, czy niedostatecznym do stosowaniem administracji państwowej organów samorządowych do naszych i powojennych warunków lub objawami na naszym gruncie powszechnych procesów społeczno-gospodarczych—wywołują nie edno rotne nawet w łalach oświeconych stosunek do Rzeczypospolitej, który nieczem nie różni się od przytoczonego na wstępie oświadczenia sędzięgo sandomierskiego z XVII w. Staro-szlachcic „sobie-pan“ jeżozie z móżgów polskich nie wywierało. Na tem te kształtuje się obecnie stosunek obywatela do władzy państwowej.

Art. 90 Konstytucji określa stosunek obywatela do warunków Rzeczypospolitej, które zostały zdefiniowane w innych artykułach Konstytucji. Stosunek ten, rozciągając art. 90, można stracić do: a) przestrzegania konsekwentnego wykonywania postanowień Konstytucji i zgodności z niemi życia społecznego, b) do obserwowania harmonii tych postanowień z rzeczywistymi stosunkami oraz wytwarzania tendencji zmian podstaw Konstytucji w kierunku jej dostosowania do naszych wewnętrznych i zewnętrznych warunków. Politycznego znaczenia konsekwencji w życiu zbiorowym nie rozumieć dostatecznie, względnie nie przestrzegać należyćie twórcy Konstytucji (art. 2, 35, 39 in.), ani nie rozumieć naszej opinii publicznej i prasy, której zadaniem i krytyka często nie lęczy się z koniecznymi następstwami przyjętych założeń w organizację życia państwowego (np. próby narzucenia sejmowi ingerencji w stosunki wewnętrzne kościół wbrew art. 114 Konstytucji, stosunek części prasy do rządowego projektu zniesienia ograniczeń narodowościowych i wyznaniowych). Bez konsekwencji w zakresie prawodawstwa, działalności administracyjnej i w opinii niema uporządkowanych stosunków w państwie i jego normalnego rozwoju, niema możności utrwalenia w opinii doświadczeń i przygotowania zmiany konstytucji w następnym sejmie. Przyjęty u nas tacito consensus pogląd, że tylko rząd administracji podlega prawom politycznym, a społeczeństwo może dowolnie kształtować swój stosunek do spraw państwowych i wyrokować z wysokości swego quasi-suwerennego stanowiska, jest źródłem licznych błędów, przyszkadza utrwaleniu się stosunków ostatecznemu opanowaniu chaosu. To jest ta brama, przez którą wjeżdża „na bystrym koniu“ wygnany trup Samuela i stosunki nasze płaczą, miedzi, a życie polityczne współczesnej Polski zamienia w niszczącą „kłótnie jednostek, w war ambicji, we wściekłą zwadę“.

Art. 91, 92, 94 Konstytucji u mular obowiązki obywatela—służby wojskowej, świadczeń publicznych, wychowania obywatelskiego i wykształcenia dzieci—które mogą być na drodze ustawodawczej szczegółowo rozwinięte i których wykonanie leży w pierwszym rzędzie w rękach sejmu a następnie organów rządowych, przyczem opinia publiczna może, jak we wszystkich innych sprawach, stawiać przesady lub być pomocą. I w tych sprawach opinia publiczna nie odpowiada wymaganiom państwowym. W dyskusji sejmowej nad uregulowaniem świadczeń na rzecz skarbu państwowego—przedstawiciele poszczególnych klas społecznych (nie „całego narodu“ jak mówi art. 20 Konstytucji) spychali z tych klas ciężary na inne, a przywódcy warstwy najliczniejszej uznali zapadła w tę sprawę uchwałę za l. „rzywdę“. ciągu pierwszych lat istnienia Państwa na bar dzieł popu rne mi na pan p rwszy jest wysunięte dążenie słuszne—ako drugorzędny postulat—do redukcji wydatków organów państwowych, a nie do zwiększenia zasobów skarbu, a ekonomisci usiłują podważyć normalną zasadę, że „wydatki, wywołane potrzebą publiczną, muszą znaleźć pokrycie w dochodach i powołują się na rzekome stosunki niemieckie, gdzie ta zasada miała nie wpływać na życie bowiem ciała uchwalające budżety związków publicznych, mu-

SALA TOW. MUZYCZNEGO.

W czwartek, dnia 4 go maja 1922 roku o godzinie 8 i pół wieczorem wystąpi

Kwartet Kolbe

jeden z najświetniejszych Wiedeńskich zespołów kameralnych z udziałem: Małgorzaty Kolbe jako prymariuszki na czele oraz Herty Martini, Nory Kuebler i Jutki Zuhoznaczki (2 skrzypce, altówka i wiolonczela) . . 1259

siały się liczyć skrupulatnie z wrażliwością wyborców na zwiększone obciążenie podatkowe". Uchwałą samorządów o organizowaniu szkół przez budowę gmachów szkolnych przeciwstawiają się nie tylko analfabeci, lecz także przdestańskie światły warstw posiadających, którzy mobilizują masy przeciw administratorom, realizującym ten na ważniejszy w naszych warunkach postulat demokracji.

Słusznie podnosi jedne ze współtwórców Konstytucji marcowe: „Stare to zdanie, że Rzeczpospolita parlamentarna jest na trudniejszą formą rządów, że stoi ona cnotą obywateli” (Dr. E. Dubanowicz: „Konst. 17 marca 1921 r.” War. 1921 r. Naład „Rzeczpospolitej” str. 4). Dla podtręśnięcia zapewne tej idei, dla wyrównania różnic między położeniem zewnętrznym Rzeczypospolitej, jej narodowościowym charakterem, poziomem kulturalnym oraz politycznym obywateli — a ustrojem parlamentarno-republikańskim oraz skrajnie demokratycznym Państwa — wypisano w Konstytucji art. 89, 90, 93 oraz w tytule rozdziału V ustawy konstytucyjnej zamieszczono „obowiązki” przed „prawami” obywatelskimi. Zarówno jednak w Sejmie, jak i szerszej opinii idea utonęła. We współczesnej Polsce twardą tendencję analogiczną do tych czterech kierunków ewolucji, w których poszły dalece Rzeczpospolita szlachetna od XV w. W duszy polskiej toczy się dalej walka Hetmana, co pod Cecorą głowę swą położył z duchem tego, którego głowę „żelazna przemoc” Króla Stefana pod topór katowski odłamała.

Równowaga między jednostką a państwem, ustrojem i rządem parlamentarnym i silnie demokratycznym mocno na szwank narażona — może być utrzymana jedynie przy zahamowaniu staroszlacheckich tendencji, podobnie jak to uczyniła Konstytucja z 1791 r. w stosunku do Rzeczypospolitej szacheckiej i przy ścisłym wykonywaniu art. od 89—94 ustawy konstytucyjnej.

ST. S.

Kto sieje anarchję.

Ze sfer narodowo-robotniczych otrzymujemy artykuł treści następującej:

Od paru tygodni w prasie kaliskiej prowadzona jest polemika. Z początku nie jasna, gdyż czytelnik czytając „Gazetę Kaliską” i „Głos Kaliski”, nie mógł się zorientować o co się rozchodzi. Owa polemika rozpoczyna się w Nr. 10 „Głosu Kaliskiego” do składania hołdu tym, którzy cierpieli za sprawę narodową, — a obecnie powrócił z Syberji. W Nr. 14 tegoż pisma, z okazji zgonu jednego z b. wygnańców, w nekrologu zaczęto wychwalać wszystko to, co ma łączność z Z. L. N. a ganiąc to, co nie ma nic wspólnego z Z. L. N. W końcu zaczęto dwuznacznie wyrażać się o reszcie b. zesłańców, znajdujących się obecnie w Kaliszu — a czy ich poprzednie bagatelizować.

Jak widać z dalszej polemiki, to przyczyna napaści na b. zesłańców jest to, iż oni nie należą do Z. Lud. Narodowego.

Na powyższe zarzuty w „Gazecie Kaliskiej” b. zesłańcy krótko i dobitnie odpowiedzieli pod właściwym adresem — odzwierciedlając rzeczywisty charakter pana Kwiecińskiego.

Działalność strony napadającej zupełnie jasno została wydana. W ostatnim artykule, poświęconym b. zesłańcom zaznacza się, że w państwie demokratycznym wolno mówić wszystko — a jeśli mówi się coś niewłaściwego — to są na to odnośne władze. Słusznie na to słowa, a jednak sprzeczne z rzeczywistością, gdyż, jak widać z działalności p. Kwiecińskiego to „wolno” w Polsce, jak kto chce. Na wiecu Z. L. N. p. Kw. pisał we własne gniazdo, mieszkał z bratem rządnym naczelnika państwa, wywołując tym okrzyki „zdrada”, „trafa”. Jednak tak źle u nas nie jest, a nie należy to są prowokacja partyjna.

Jak widać z powyższego to napaść na b. zesłańców powodowana jest tendencyjną nienawiścią do wszystkich i wszystkiego co nie należy do Zw. Ludowo-Narodowego.

Ze zaś polityka Zw. Ludowo-Narodowego ujemnie oddziaływała na korzyść Państwa i urabia nieposzanowaną i lekceważenie naszych władz niech posłużą następujące fakty.

Na rezurekcji w kościele garnizonowym z tytuł tegoż kościoła na stopniach było pełno publiczności oczekującej na procesję. Jeden z oficerów wydał żołnierzom rozkaz, by publiczność stojącą na owych schodach poprosiła o przejście w inne miejsce. Żołnierze, zbliżywszy się do publiczności, grzecznie proszą o przejście w inne miejsce, na co jeden z panów, stanawszy bokiem do żołnierza spojrzawszy nań z ukosa pyta: dlaczego? — na to żołnierz: tak otrzymałem rozkaz. Wtem ów pan rzecze: co za rozkazy? myślny żądany rozkazów nie potrzebujemy itd. W ten sposób zaczęło szemrać parę osób. Drugie. Policja aresztowała pewnego pana prowadząc go ten wykrzykiwał: Polska! Polska mnie aresztuje!

Takie są owoce szkodliwych wleczów, które gotują nam anarchję.

Henryk Kanota.

KRONIKA.

— Z POWODU Narodowego Święta, jakie przypada w dniu 3 maja następny numer „Gazety Kaliskiej” opuścił prasę w czwartek 4 b. m. w godzinach popołudniowych.

— PRACA W DNIU 1-YM MAJA w handlu nie uległa żadnej przerwie. Prace budowlane częściowo zostały przerwane, częściowo zaś prowadzone były normalnie. W fabrykach po większej części w dniu tym nie pracowano.

— REZOLUCJA.

Wajnego Organizacyjnego Zebrania członków „Akademickiego Koła Kaliskiego”.

Wajne Zebranie Organizacyjne A. K. K. wyraża przed przystąpieniem do wyboru Centralnego Zarządu A. K. K. serdeczne podziękowanie Sekcji Pomocy Akademikom przy Polskiej Macierzy Szkolnej w Kaliszu za dotychczasową, intensywną pracę w imię społeczeństwa kaliskiego w celu przyśpieszenia z pomocą A. K. K. wyraża życzenie dalszej współpracy z Sekcją Pomocy Akademikom.

Rezolucję przyjęto jednogłośnie przez akłamację.

— CYGANIE.

W poniedziałek około godz. 3-lej pp. przejeżdżał przez Kalisz zamożny obóz cygański. Ogólną uwagę zwracały ładne konie, które ciągnęły bryczki i wozy ładowne. Obóz jechał w stronę Skalimierzyc.

— KONCERT KWARTETU KOLBE W KALISZU.

Jeden z najświetniejszych Wiedeńskich Kwartetów z udziałem słynnej skrzypaczki, Małgorzaty Kolbe, jako prymariuszki na czele. W skład kwartetu wchodziła nadto Herta Martini, Nora Kuebler i Jutka Zuhoznaczki (2 skrzypce, 1 altówka i 1 wiolonczela).

Kwartet ten odbywając tournée po Polsce w drodze z Krakowa do Poznania, wystąpił w Kaliszu w dniu 4 maja r. b. w sali Tow. Muzycznego. Na program złożą się utwory Verdiego, Czajkowskiego i Borodina.

— KONCERT MARJI TRAMPCZYNSKIEJ.

W niedzielę, 7 maja w sali Tow. Muzycznego wystąpiła słynna śpiewaczka artystka opery warszawskiej i prof. konserwatorium warszawskiego, Marja Trampczyńska. Udział w koncercie wezmą również pianiści Marja Witkowska i wiolonczelistka Kazimierz Witkowski. Na program złożą się pieśni i arie Glucka, Schuberta, Moniuszki, Niewiadomskiego i Karłowicza, koncert wiolonczelowy Saint-Saens'a oraz utwór o tpiatowe Rachmaninowa i Arenskiego. Bilety w cenie od 300 mk. do 1000 mk. są do nabycia w cukierni p. Mayera. Początek punktualnie o godz. 8 wiecz.

— 1-SZY MAJ W KALISZU.

W ubiegły poniedziałek partje lewicowe zgodnie z zapowiedzią urządziły pochód 1-go maja. O godz. 10-lej z tona z orkiestrą i sztandarami zebrał się duży tłum wycieczników na Nowym Ryuku, gdzie odbył się cały szereg przemówień. — Po wlecu w szeregi urządzono pochód po mieście ulicami: Szopena, Towa

warową, Wrocławską i Aleją Józefiny. W pochodzie przyjęli udział: P. P. S., Związek Zawodowy robotników i komunistów z bundzistami połączonymi, którzy szli na czele, z wielce charakterystycznymi napisami: „Niech żyje Republika socjalistyczna”, „Niech żyje Rada Robotnicza”, „Precz z kleryalizmem”, „Niech żyje młodzież rewolucyjna w Palessynie”, „Niech żyje 6-go godzina dzieła pracy” itd. Gdy pochód doszedł do domu, gdzie „Oaza”, na komunistów i bundystów rzuciło się kilku młodych ludzi, którzy wyrwali im sztandar z napisem: „Precz z kleryalizmem”, i zaczęli kląć i biec uczesników pochodu o kolo teatru. Nadbiegły oddziały policji natychmiast przywrócić porządek, przyczem uczestnicy pochodu częścią się rozbiegli (komunistów i bundzistów) częścią zaś — rozeszli (pepesowcy). Później narodowcy przeszli do kościoła S-go Józefa, śpiewając „Boże, coś Polskę”, i „Kole” Kępnickiej i rozeszli się do domów. — Dzielę się należy panom z P. P. S., że wbrew postanowieniom jakie zapadły w Warszawie i Łodzi, urządzili pochód wspólny z komunistami, narażając się w ten sposób na wynik, godny pożałowania.

— ARTYSTY WARSZAWSCY W KALISZU.

W środę, dn. 3-lej w czwartek, dn. 4 b. m. w sali Rzem. Chrześcijańskich wesoło będzie się mogła zabawić. W dniach tych wystąpią bowiem w Kaliszu artyści scen polskich w nowym i bogatym repertuarze. Na całość programu złożą się występy p. J. Madziarówny, w jej nieporównanych piosenkach, wspaniałym humor Hecia Domańskiego i grę na harmonice, najnowsze monolog p. Łoskota i Osorję-Brochockiego, znanego z „Mamusia” recytatora utworu własnego p. A. Akompaniament p. Chwał. Bilety wcześniej nabywać można u p. Mayera i w kasie biletowej. Każdy wieczór zmienna program.

— ARESZTOWANIE WICESTAROSTY W RADOMSKU.

Piotrowski „Dziennik Narodowy” donosi z Radomska:

Społecznicze nasze miasto, ma sensację nielada. Przybyli niedawno z Kalisza do Radomska w charakterze zstępce starosty p. Rudolf Hauke, z polecenia władzy prokuratorskiej został aresztowany i odstawiony do więzienia w Piotrowie, pod zarzutem zbrodni nadużycia władzy urzędowej do dokonania występku przeciw moralności, zagrożonych kodeksem karnym.

— ZWIĄZEK WYDZIEDZICZONYCH ZIEMIEN.

Grono ziemian, których na skutek ustawy o reformie rolnej wydziedziczono, przystąpiło do założenia „Związku wydziedziczonych ziemian”. Celem Związku jest obrona interesów materialnych wywłaszczonych i zapobieganie wszelkim nadużyciom przy wyonywaniu reformy rolnej.

Tymczasowy komitet zaprasza wszystkich mających chęć współdziałać w powyższej sprawie do zapisywania się na listę organizatorów Związku — tymczasowo przy ul. Krakowskiej-Przedmieście Nr. 63 m. 2 w Warszawie od godz. 5—7.

Nowe gaże oficerskie.

Możemy podać dalsze szczegóły kompromisu, który zawarty został między ministrami wojny i skarbu w sprawie poborów oficerskich.

Otóż dodatek na umundurowanie, który dotychczas wynosił zasadniczo 200 mk. miesięcznie mnożony był przez każdorazowy mnożnik — teraz ma wynosić ustaloną cyfrę: 16.000 mk. na miesiąc (już bez dalszego mnożnika).

Kwaterowe — dotychczas 600 mk. dla kawalerów i 1400 mk. dla żołnaczy — teraz ma być powiększone 5-cioкратно dla oficerów w rangach aż do kapitana włącznie, a 10-cioкратно dla oficerów sztabowych.

Dodatek rodzinny podwyższony został o 50 proc.

Za deputaty dostawać będą oficerowie ekwiwalent pieniężny w wysokości detalicznych cen rynkowych na daną ilość artykułów spożywczych, stanowiących deputat. Wysokość ta ma być co 2 miesiące ustalana, zależnie od fluktuacji na rynku mięsny, zbożowy i kolonialny.

Zasadnicze pobory oficera, które np. dla kapitana wynosiły 1500 mk. miesięcznie i które mnożone są przez mnożnik, podwyższono o 50 proc. Mnożnik nadal obowiązuje.

To wszystko są zdobycze, uzyskane specjalnie dla stanu oficerskiego i jego poborów. Zresztą odnozą się do nich wszelkie podwyżki, przyznawane w ogóle funkcjonariuszom państwowym — w obecnym wlecu chwili dostaną oficerowie prócz powyższych podwyżek jeszcze 60 proc. uzyskanej w ten sposób gaży.

Trudno jest obecnie obliczyć, ile przy tej regulacji plac otrzyma oficer tej lub owej rangi, gdyż są to isne lamigłówki rachunkowe, nad którymi ni tylko przez znaczną część godzin dzisiejszego urzędowania głośić się będą w burach wolskowskich różne wysokie rangi, ale i w domu wieczorem ich rodziny — tyle jest tam bowiem kombinacji plac zasadniczych, dodatków drożyn, innych, mnożnika, stopy procentowej, i tym podobnych wynysłów.

Rada Zarządzająca

Syndykatu Rolniczego Kaliskiego, Sp. Akc

ma zaszczyt zawiadomić pp. Akcjonariuszów, że zgodnie z uchwałą powziętą na Walnym Zgromadzeniu w dniu 21 kwietnia r. b. kapitał Akcyjny Syndykatu Rolniczego Kaliskiego ma być podniesiony do 100.000.000 mk. pol.

Każdemu z dotychczasowych akcjonariuszów przysługuje prawo za jedną akcję 1-ej emisji nabycia 4 akcji 2-ej emisji, po kursie 5750 mk. za pięciotysięczną akcję.

Deklaracje ra akcje 2-ej emisji należy składać tylko do 15 go maja r. b. w Centrali w Kaliszu i we wszystkich filjach.

Kalisz, dnia 28 kwietnia 1922 r.

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Kalisza niniejszym ogłasza, że w dniu 12 maja 1922 r. o godzinie 12-ej w południe odbędzie się w biurze Magistratu pokój Nr. 7 rowtórna licytacja na ścięcie drzewa świerkowe w parku miejskim przy teatrze.

Warunki licytacji można obejrzeć w biurze Magistratu w godzinach biurowych.

MAGISTRAT.

Kalisz, dnia 1 maja 1922 r.

1256

Ważne dla p. p. meblarzy!

60 sypialni jasnych wykwindnych

polerowanych rozsprzedam hurtowo i detalicznie.

Cena bezkonkurencyjna, proszę sprawdzić.

WARSZAWA, Pl. Tłzech Krzyży 13. 10g 26 awie
Magazyn Mebli.

1097

Ksązkowa-pomocnica

z praktyką poszukuje posady Wiadomości w Administracji „Gaz. Kaliskiej”. 1255

Zginął paszport

wydany przez urząd gminy Opadowek na imię Abrahama Józefa Zorka. 1260

Zaginął paszport

wydany przez urząd gm. Dąbie pow. Łutów ki, oraz edrocznie w jakowe wydane przez P.K.U. w Kaliszu oba na imię Stanisław - wa Łuk zka rocz. 18-5 1254

Do sprzedania zaraz na konnej poczcie

2 wozy ciężarowe w dobrym stanie
i 4 omibusy
Stawiszyńska N 14. 1212

Do sprzedania

Do wynajęcia

pensjonat 22 pokoje

składający się z 12 pokoi. na biuro. Wiadomość w Wiadomości w Adm. Gaz. Administracji Gazety Kaliskiej. 1251 1252

Sprzedam

żelazne tregry

8 sztuk, 13 łokci długości szerokości 15 cm. Wiadomość: Wodna 1258 Warszawa, M. Szrakowska 72.

**Chlorek, Magnezja
Magnezyt**

1242

**Przedsiębiorstwo studzien
artezyjskich**

Alberta HOFMANA

KALISZ, ulica Wrocławska N 64.

Telefon 39.

Wykonuje studnie fabryczne i domowe wszelkich wielkości i głębokości 726

Komornik przy Sądzie Oregowym w Kaliszu, Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Warszawskiej N 2 ogłasza, że w dniu 18 maja 1922 roku od godziny 10 ej z rana we wsi Cieria, gminy Opadowek odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: ogiera szarego młoci 5 letniego należącego do Józefa Tomaszewskiego i ocenionych na 80 000 mk.

Kalisz, dnia 29 kwietnia 1922 r.

1258

Komornik: Józef Motylewski.

Najstarsza
drukarnia
w Kaliszu.

ŁADNIE

Największy
zakład gra-
ficzny
w ziemi
Kaliskiej

DRUKARNIA

„GAZETY KALISKIEJ”

SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ.

Wykonuje szybko i dokładnie wszelkie roboty wchodzące w zakres sztuki graficznej. Dziela, broszury, książki handlowe i biurowe, formularze, druki dla p. pisarzy gminnych, afisze, klepsydry, zaproszenia ślubne oraz wszystkie inne druki. — Kompletnie nowy asortyment czcionek najnowszych kroi. — Własna introligatornia. —

Maszyny
pospieczne
poruszane
elektrycz-
nością

— DOKŁADNIE —

Maszyny
zecerne
Stereoty-
pownia